

10 lat ustawy o zawodzie lekarza



GRZEGORZ
WRONA

W dniu 9 marca 2007 r. uczestniczyłem wraz z dr Haliną Bobrowską i dr. Krzysztofem Kordelem w konferencji poświęconej 10-leciu uchwalenia ustawy o zawodzie lekarza, dzisiaj ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Pragnę przedstawić kilka zdań o konferencji, a być może przez to zachęcić do bardziej wnikliwej oceny tych 10 lat.

Konferencja zorganizowana przez Naczelną Izbę Lekarską i prezesa NRL Konstantego Radziwiłła zgromadziła inicjatorów i współtwórców tekstu ustawy. W słowach powitania prezes przytoczył fragmenty korespondencji naszego kolegi Jerzego Stanisława Czecha. Było to przypomnienie, krytyka, ale też konstatacja ostatecznie osiągniętego sukcesu. Mnie szczególnie miło było wysłuchać tych wspomnień.

Dr Jacek Piątkiewicz przedstawił w obszernej prezentacji dziennik powstawania i uchwalania ustawy. Kopię prezentacji posiadam i przekażę, na wniosek autora, Jurkowi Czechowi. Myślę, że ze względów historycznych warto tej prezentacji dzisiaj poświęcić najwięcej miejsca.

I tak wspomniana została uchwała I Krajowego Zjazdu Lekarzy, powołująca 17-osobową Komisję Legislacyjną, której zadaniem była nowelizacja ustawy o izbach lekarskich. W skład tej Komisji weszli m.in. Jerzy Czech, Maria de Mezer-Dambek, Henryk Bartkowiak. Niedługo później NRL poszerzyła zadania Komisji i uzupełniła jej skład. Do zadań Komisji dodano przygotowanie ustawy o zawodzie lekarza. Prace rozpoczęto 18 maja 1990 r.

Przed Komisją postawiono zadanie ukształtowanie prawa stanowionego wówczas tekstami ustawy o zawodzie lekarza (tej uchwalonej 28 października 1950 roku!) i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wykonywaniu praktyki dentystrycznej (z 1927 roku!). Prace Komisji w pewnym sensie konkurowały z pracami powoływanych w różnym czasie zespołów w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. W maju 1991 r. odbyło się w NRL spotkanie tych ostatnich i Komisji. Wówczas padły istotne propozycje problemowe. Powstające projekty przekazywano systematycznie do konsultacji w Izbach Okręgowych.

Niestety, nie udało się podjąć dyskusji nad projektami ustawy podczas II KZL. W związku z najistotniejszym zadaniem – uchwaleniem KEL – zabrakło czasu. Zjazd upoważnił uchwałą Komisję oraz NRL do dalszych prac. Prowadzono je podczas wielu – wymienionych w prezentacji – posiedzeń Komisji. Opublikowano („Gazeta Lekarska” nr 20) projekt ustawy.

Po dyskusji przeprowadzonej w dniach 5–6 grudnia 1992 r. podczas posiedzenia NRL projekt ustawy przekazano w styczniu 1993 r. do MZiOS. Wobec oporów w MZiOS

projekt przekazano do sejmowej Komisji Zdrowia z prośbą o podjęcie inicjatywy ustawodawczej. Stało się to tuż przed rozwiązaniem Sejmu I kadencji.

NRL nie rezygnowała i natychmiast po wyborach ponownie przekazała projekt do kolejnej sejmowej Komisji Zdrowia. Przewodniczącym tej Komisji był dr Jan Kopczyk – to kolejny wielkopolski akcent w pracach nad naszą ustawą.

Komisja po dyskusji większością głosów przyjęła projekt za własny i skierowała do marszałka Sejmu. Dr Piątkiewicz przypomniał również o zasługach ekspertów opiniujących tekst projektu podczas jego powstawania, dziękując prof. Arnoldowi Gubińskiemu, Marianowi Filarowi, Mirosławowi Nesterowiczowi, dr. Andrzejowi Śmieji, a szczególnie mec. Witoldowi Preissowi.

5 grudnia 1996 r. Sejm przegłosował przyjęcie ustawy. Prace w senackiej Komisji Zdrowia zakończyły się katastrofą – warto przypomnieć sobie skład tej senackiej Komisji i ówczesne stanowiska wielce szacownych osób. 20 grudnia 1996 r. Senat RP na wniosek Komisji odrzucił ustawę w całości. Spotkało się to ze zdecydowanym protestem prezydium NRL, wyrażonym uchwałą z dnia 24 grudnia 1996 r. W dniu 6 lutego 1997 r. Sejm odrzucił uchwałę Senatu, co skutkowało przyjęciem ustawy – stąd widnieje na niej data

5 grudnia 1996 r. Ustawa weszła w życie w dniu 27 września 1997 r. Doktor Piątkiewicz przypomniał o 27 poprawkach, które wprowadzono w ciągu minionych 10 lat do ustawy, w tym o zmianie i o przyczynach zmiany nazwy.

Kolejni referenci odnosili się do potrzeby napisania wówczas ustawy, a także do czasów jej powstawania.

Profesor Marian Filar postawił tezę, że największym walorem ustawy jest to, że w ogóle jest. Podkreślił wielką

staranność i nakład pracy twórców ustawy w jej przygotowanie, co jest szczególnie dobrze widoczne na tle prawnej, tworzonej przez ciała ustawodawcze, szarzyzny. Ta ustawa wybija się poziomem ponad inne. Jest to akt niewątpliwie kompleksowy, najważniejszy składnik lekarskiego prawa medycznego. To nie chaotyczny zbiór zapisów, ale system przemyślanych regulacji. Reguluje cztery istotne sfery: 1) stosunek lekarza do władzy publicznej, w tym samorządu lekarskiego wypełniającego funkcję publiczną – prof. Filar podkreślił, że nie ma świata lekarskiego i wolności zawodu bez idei samorządności; 2) problem kodeksu etyki lekarskiej i stosunków między lekarzami; 3) relację między lekarzem a społeczeństwem; 4) relację między lekarzem a pacjentem. Te dwie ostatnie strefy to jądro ustawy. Referent podkreślał, że staranność to cecha mistrza, zburzył mit oczekiwania, iż lekarz to cudotwórca, który każdego wyleczy ze wszystkich chorób, w dodatku szybko i za darmo. Odnosił się też do przekazów medialnych podających nieprawdziwe informacje. Podkreślił ponadto potrzebę zmian, tj. uzupełnienia 2 dodatkowych sfer ustawy: 1) zagadnienia początku i końca życia, czyli kwestię prokreacji, 2) zagadnienia śmierci i eutanazji – człowiek przed Bogiem staje niewzwany.

Ta ustawa wybija się poziomem ponad inne. Jest to akt niewątpliwie kompleksowy, najważniejszy składnik lekarskiego prawa medycznego. To nie chaotyczny zbiór zapisów, ale system przemyślanych regulacji

Doktor Halina Porębska w zastępstwie dr. Andrzeja Fortuny przedstawiła historię związków lekarza i lekarza stomatologa.

Doktor Ładysław Nekanda-Trepka przedstawił bardzo szerokie, znakomicie uporządkowane informacje o realizacji przez samorząd poszczególnych zapisów ustawy. Pewnie nie wszyscy mamy świadomość, że wydano w ostatnich latach nowe dokumenty dla 110 tys. lekarzy i 29 tys. lekarzy dentyków. Zachęcam do odwiedzenia strony <http://test.hipokrates.org/index.php?id=342>

Kolejny wykładowca – prof. Leszek Kubicki – przedstawił miejsce lekarza w systemie prawnym. Przełom wieków XX i XXI to czas tworzenia prawa medycznego, to wydanie kilkunastu ustaw dotyczących poszczególnych problemów, wcześniej spychanych na margines. Zajęto się ochroną zdrowia psychicznego, w rewolucyjny sposób przekształcono model relacji lekarza i chorego, oparto ten model na zgodzie chorego.

Według prof. Kubickiego ustawa o zawodzie lekarza to

konstytucja prawa medycznego, kanwa systemu to ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, o zawodzie lekarza i o zakładach opieki zdrowotnej. Za problemy o niezwyklej wadze, być może do poprawienia, prelegent uznał to, że ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentyki nie określa wyraźnie, że wykonywanie zawodu jest związane z ryzykiem, że czynności medyczne są narażeniem na niebezpieczeństwo. Ponadto za nieszczęśliwe uważa formułę art. 30 ustawy. Artykuł ten winien zawierać ograniczenia. Przebudowania wymaga problem eksperymentu medycznego, jego kryteria, kwestia kryteriów zgonu. Za ważne prof. Kubicki uznał rozbudowanie rozdziału o zgodzie chorego i o wadze uprzednio wyrażanych życzeń.

Ostatnim przed dyskusją referentem był prezes NRL, który sięgał bardziej do przyszłości niż do przeszłości. Ze szczegółami wykładu mogliśmy zapoznać się w „Gazecie Lekarskiej”.

GRZEGORZ WRONA